



Fot. zbiór Miasta Wisła (9)

Wisła stolicą Mistrzów

Redakcja

32 World Logging
Championship
Poland Wisła 2016



Wisła to malownicza miejscowość w Beskidzie Śląskim. To tutaj, spod Baraniej Góry, bierze swój początek królowa polskich rzek. Perła Beskidów kusi turystów wieloma atrakcjami: pięknymi, górskimi krajobrazami, licznymi zabytkami i bogatym kalendarzem imprez. W tym roku znalazły się w nim Mistrzostwa Świata Drwali

Nie jest to przypadek – Wisła bowiem, poza licznymi atrakcjami i cudną przyrodą, oferuje też to, co do organizacji takiej imprezy niezbędne – *know-how* i zaplecze noclegowe. To drugie gotowe na wszelkie niespodzianki – na przybyszy czeka bowiem ponad 10 tys. miejsc do spania... Spanie spaniem, co jednak można robić w tym zakątku kraju, w czasie, kiedy nie kibicuje się drwalom?

Na atrakcje nie ma co narzekać

Rocznie do miasta, leżącego w samym sercu Beskidów, przyjeżdża liczna rzesza turystów. I trzeba przyznać, że jest gdzie chodzić. 150 km pieszych traktów o różnej skali trudności prowadzi na Soszów, Cieślą, Stożek, Kiczory, Przełęcz Kubalonka, Baranią Górę, Margurkę Wiślańską, Malinowską Skałę, Cieńków, Przełęcz Salmopolską i Trzy Kopce Wiślańskie. Ze wszystkich szczytów rozpościerają się wspaniałe panoramy. – *Szlaki turystyczne można pokonywać samemu, ale my poleca-*

my odkrywanie gór z przewodnikiem. Każdego roku, wspólnie z wiślańskim oddziałem PTTK, organizujemy akcję „Przewodnik czeka”, pozwalającą turystom indywidualnym wybrać się na szlak w towarzystwie wykwalifikowanego przewodnika beskidzkiego, który w ciekawy sposób opowie o górach i

atrakcjach, jakie możemy spotkać na tym terenie – mówi Ewa Zarychta, kierownik Referatu Promocji, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Wiśle. Akcja organizowana jest w okresie wakacji, a także podczas tzw. długich weekendów w maju i czerwcu. Udział w wycieczce z przewodnikiem



W okolicach Wisły wytyczono ok. 150 km szlaków turystycznych o różnej skali trudności, prowadzących na szczyty, z których rozpościerają się wspaniałe panoramy



Wisła to rodzinne miasto naszego „Orla”, Adama Małysza, a co za tym idzie, i jego skocznia. Dużą atrakcją jest wjazd krzeselkiem na skocznię – można poczuć się prawie jak skoczek narciarski, patrząc w dół z wieży startowej

jest bezpłatny, a chętni ruszają w góry w soboty i niedziele rano.

Oprócz turystyki pieszej, po szlakach mogą poruszać się także rowerzyści. Wyjątek stanowi Rezerwat Barania Góra, która od wielu lat jest ostoją turystyki pieszej. W Wiśle wyznaczono sześć tras rowerowych MTB, są także tory downhillowe na Stożku czy Skolnitym, z których chętnie korzystają pasjonaci jazdy na dwóch kółkach. Można także przyłączyć się do wycieczek rowerowych, organizowanych po okolicy przez Koło Cyklistów „Góral”, działające przy wiślańskim oddziale PTTK.

Wyciągiem na szczyt

W Wiśle nie brakuje wyciągów krzeselkowych i kanapowych. Służą one jednak nie tylko narciarzom w zimie. Za ich pomocą można bez trudu zdobyć wiślańskie szczyty. Dla osób mniej zaprawionych w górskich wędrówkach wyjazd koleją linową jest godną polecenia alternatywą. W sezonie letnim działają wyciągi krzeselkowe na Stożek, Soszów, Cieńków i Czupel (Nowa Osada) czy Skolnity. Ten ostatni może zainteresować szczególnie tych, którzy przybyli do Wisły specjalnie na Mistrzostwa Świata Drwali – na nim to bowiem odbędą się...

Mistrzostwa, ale w rzeźbie piłą motorową. Zaproszeni rzeźbiarze mają postawiony przed sobą konkretny cel – muszą stworzyć i oczarować wszystkich dookoła, najwspanialszą rzeźbą zwierzęcia leśnego.

A jeśli już do Wisły przybywacie, nie zapomnijcie o tym, że to rodzinne miasto naszego „Orla”, a co za tym idzie, i jego skocznia. A na nią można także wjechać krzeselkiem. Skocznia im. Adama Małysza, w połączeniu z Cieńkowem tworzy bardzo popularną wśród rodzin z dziećmi Pętlę Cieńkowską. – *Wszystkie wyciągi oferują coś wyjątkowego. Na Soszowie możemy podziwiać piękną panoramę Beskidów i spocząć w tradycyjnym schronisku, ze Stożka możemy zjechać na rowerze, z kolei wyciąg Nowa Osada daje możliwość jazdy na monsterrolkach. Dla odmiany na Skolnitym można zostać wystrzelonym z... ludzkiej procy, a na Cieńkowie spocząć pod magicznym drzewem. Dużą atrakcją jest także wyjazd na skocznię, bo możemy poczuć się prawie jak skoczek narciarski, patrząc w dół z wieży startowej* – Ewa Zarychta wylicza atrakcje, które czekają na turystów na wiślańskich szczytach.

Śladami historii

Gdy podczas górskich wędrówek bliżej poznamy osobliwości świata przyrody oraz nacieszymy oczy pięknymi widokami beskidzkiego krajobrazu, pełnego lasów i łąk, warto udać się do miasta, gdzie można podziwiać wiele atrakcji, od lat przyciągających rzesze turystów.



W Wiśle każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na zainteresowania



Rezydencja Prezydenta RP



Muzeum Beskidzkie – stała ekspozycja dokumentująca dorobek materialny górali beskidzkich



Kaskady Rodła – zespół ok. 25 naturalnych wodospadów i progów rzecznych na Białej Wisielce

– *Właściwie na terenie całej Wisły znajdują się obiekty, które warto zobaczyć. Część z nich było świadkiem niezwykłych historii, inne zaskakują swoją innowacyjną konstrukcją. Krótko mówiąc – każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na zainteresowania* – podkreśla pani kierownik.

Podążając śladami historii, z pewnością trafimy do Rezydencji Prezydenta RP. Zamek w Wiśle Czarnym, znajdujący się na stoku Zadniego Gronia, majestatycznie spogląda w spokojne wody Jeziora Czernańskiego. – *Turyści mogą w nim podziwiać historyczny gabinet prezydenta Ignacego Mościckiego, gabinet aktualnego prezydenta czy Salon Pronaszki* – mówi Ewa Zarychta. W jego skład, oprócz właściwej rezydencji, którą odwiedzają polscy prezydenci, wchodzi również Zamek Dolny, będący obiektem noclegowym oraz drewniana kaplica pw. św. Jadwigi Śląskiej, która powstała jeszcze przed budową rezydencji, w 1909 roku. Z Rezydencji Prezydenta można udać się do centrum miasta, gdzie obowiązkowym punktem programu miłośników historii i regionalizmu jest Muzeum Beskidzkie. Znajduje się w nim stała ekspozycja dokumentująca dorobek materialny górali beskidzkich oraz Enklawa Budownictwa Drewnianego, w której można przenieść się w czasie i zobaczyć, jak dawniej wyglą-

dała Wisła. Drugim charakterystycznym budynkiem w centrum jest Zameczek Myśliwski Habsburgów, czyli obecna siedziba PTTK. – *Ciekawostką jest, że ten zbudowany w stylu habsburskich leśniczówek budynek dawniej był schroniskiem górskim na Przysłopie pod Baranią Górą. Został on rozebrany i niemalże w całości przeniesiony ze swojej pierwotnej lokalizacji do centrum miasta* – zdradza Ewa Zarychta.

Nowoczesność i funkcjonalność

Na niemal wszystkich turystach odwiedzających miasto spore wrażenie robi Amfiteatr im. Stanisława Hadyny o bardzo ciekawej architekturze. Dach złożony z membran, szkła i diod tworzących piękną iluminację łączy się z historią tego miejsca, której symbolem jest Stanisław Hadyna. Pomnik patrona amfiteatru ma stałe miejsce na widowni. – *Posąg jest zwrócony w kierunku sceny. Mówią, że kompozytor, twórca zespołu „Śląsk”, patrzy na występujących. To tu rozpoczną się, obowiązkową częścią oficjalną, Mistrzostwa*. I stąd wszyscy ruszą już w kierunku placu boju – czyli do OSiR Jonidło. Amfiteatr jest zlokalizowany w Parku Kopczyńskiego, tuż nad bulwarami rzeki Wisły. W samym parku znajdziemy także wiele atrakcji: Park Przygód z miniaturami znanych



Zapora w Czarnem

budowli miast leżących nad Wisłą, Aleję Podań i Legend, skatepark, ścianki wspinaczkowe czy alejki piesze, które pozwolą na miłe, a także aktywne, spędzenie wolnego czasu.

Z kolei dla chcących podnieść nieco poziom adrenaliny we krwi, czekają w Wiśle parki linowe oraz tory off-road, na których można pojeździć samochodami terenowymi lub quadami. Po wyczerpującym dniu można także zajrzeć do Parku Wodnego „Tropikana” w Hotelu Gołębiewski (gdzie spać będą także zawodnicy) lub nowoczesnego basenu w Hotelu Stok.

Małyszomania ciągle trwa

Żywą legendą Wisły jest Adam Małysz, najlepszy w polskiej historii skoczek narciarski. Będąc w Perle Beskidów, praktycznie na każdym kroku można natrafić na miejsca, związane z sukcesami i osobą najbardziej znanego mieszkańca beskidzkiego kurortu. Turyści chętnie odwiedzają skocznię narciarską w Wiśle Malince, która nosi imię skoczka. Oddany w 2008 r. do użytku nowy obiekt o punkcie konstrukcyjnym K-120, jest nie tylko areną największych imprez sportowych (Puchar Świata i FIS Grand Prix w skokach narciarskich),

ale także dużą atrakcją dla turystów. Poza skocznię dość popularną atrakcją jest naturalnej wielkości figura Adama Małysza z białej czekolady, którą



Dla chcących podnieść nieco poziom adrenaliny we krwi, w Wiśle czekają m.in. parki linowe

można podziwiać w holu Domu Zdrojowego. Pan Adam ma również tablicę ze swoim imieniem w Wiślańskiej Alei Gwiazd Sportu na głównym dep-

taku miasta, a w popularnej cukierni można zjeść „Ciacho Mistrza”. Prawdziwi fani skoków narciarskich powinni również odwiedzić Galerię Sportowe Trofea Adama Małysza, która pełna jest pucharów, medali, statuetek, plastronów, nart, kombinezonów oraz innych ciekawych eksponatów związanych z długoletnią i bogatą w sukcesy sportowe karierą „Orła” z Wisły. – *Pan Adam jest mieszkańcem naszego miasta i kto będzie miał odrobinę szczęścia, może go nawet spotkać. Nie ukrywam jednak, że kontynuując karierę sportową, jako kierowca rajdowy, równie często wyjeżdża za granicę. Oprócz Adama Małysza mieszkańcem naszego miasta jest również Piotr Żyła, który nieco częściej bywa w rodzinnych stronach. Jak więc widać, Wisła stoi skokami narciarskimi i jeszcze długo będzie, gdyż w centrum przebudowano kompleks małych skoczni, na których kolejni utalentowani skoczko-* *wie próbują zostać następcami naszego mistrza* – opowiada Ewa Zarychta.

Być może po tegorocznych MŚD, obok posągu skoczka wykonanego z białej cze-

kolady, stanie także posąg drwala, dla odmiany o nieco ciemniejszej karnacji? I będą tak stać, jak mistrz z mistrzem, zawsze *black and white*... 